

Iwona Potoczna

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

WROCŁAW – OŚRODEK SZKOLNICTWA WYŻSZEGO NA DOLNYM ŚLĄSKU

1. Wstęp

Jedną z najważniejszych dziedzin życia społecznego, która ma ogromne znaczenie w kreowaniu wizji społeczeństwa danego kraju i inicjowaniu twórczych zmian, jest edukacja. Przedmiotem, a zarazem podmiotem jej zainteresowań jest człowiek, pojmowany w sposób personalistyczny jako osoba ludzka, która, biorąc udział w życiu społecznym, dąży do samorealizacji [Gadacz 1993, s. 108].

Szkolnictwo wyższe jest bardzo ważnym segmentem dla rozwoju gospodarczego i społecznego sektora publicznego. Powszechnie uważa się, iż istnieje trudny do skwantyfikowania związek między nakładami na edukację a efektywnością gospodarki, jednakże nikt nie wątpi, że przeznaczenie środków na szkolnictwo wyższe jest dobrą inwestycją [*Polityka gospodarcza...* 2001, s. 397-401].

W Polsce istnieje kilka głównych ośrodków szkolnictwa wyższego, takich jak Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań oraz Wrocław, który pełni rolę ośrodka szkolnictwa wyższego na Dolnym Śląsku.

Celem artykułu jest również ocena sytuacji – stanu i dynamiki rozwoju – szkolnictwa wyższego we Wrocławiu pod względem liczby studentów (system studiów, typy szkół, kierunki studiów), absolwentów i kadry akademickiej. Przeprowadzone badania potwierdzają znaczącą rolę Wrocławia jako ośrodka szkolnictwa wyższego na Dolnym Śląsku i w Polsce. Z analizy danych statystycznych wynika, że rozwój systemu edukacji we Wrocławiu wykazuje regularność właściwą dla kraju. W opracowaniu podkreślono także wpływ różnorodnych warunków na obecną i przyszłą sytuację szkolnictwa wyższego w regionie dolnośląskim. Dane statystyczne pochodzą z roczników statystycznych GUS z lat 1996-2004.

2. Studenci według systemu studiów, typów szkół i kierunków kształcenia

W Polsce istnieją państwowe (publiczne) szkoły wyższe oraz niepaństwowe szkoły wyższe. Niepaństwowe szkoły wyższe tworzone są od 1991 r. na podstawie zezwolenia ministra edukacji narodowej i sportu. Uzyskują one osobowość prawną po wpisaniu ich do rejestru szkół niepaństwowych, który jest prowadzony przez ministra edukacji narodowej i sportu. Od 1998 r. powstają państwowe i niepaństwowe wyższe szkoły zawodowe.

Obecnie można wyróżnić dwa typy uczelni wyższych:

a) funkcjonujące na podstawie Ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. [DzU 1990 nr 65, poz. 385] oraz Ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych z 19 września 1990 r. [DzU 1990 nr 65, poz. 386]. Są to zarówno szkoły typu uniwersyteckiego, jak i zawodowe. Pierwsze z nich prowadzą studia magisterskie i zawodowe, drugie – wyłącznie zawodowe. Większość uczelni, zwłaszcza państwowych, ma prawo do nadawania zarówno tytułów zawodowych, jak i stopni naukowych;

b) działające na podstawie Ustawy o wyższych szkołach zawodowych z dnia 26 czerwca 1997 r. [DzU 1997 nr 96, poz. 590]. Prowadzą one wyłącznie wyższe studia zawodowe. Szkoły te mają prawo nadawania jedynie tytułów licencjata i inżyniera. Ich absolwenci mogą kontynuować studia na uczelniach typu uniwersyteckiego w celu uzyskania tytułu magistra.

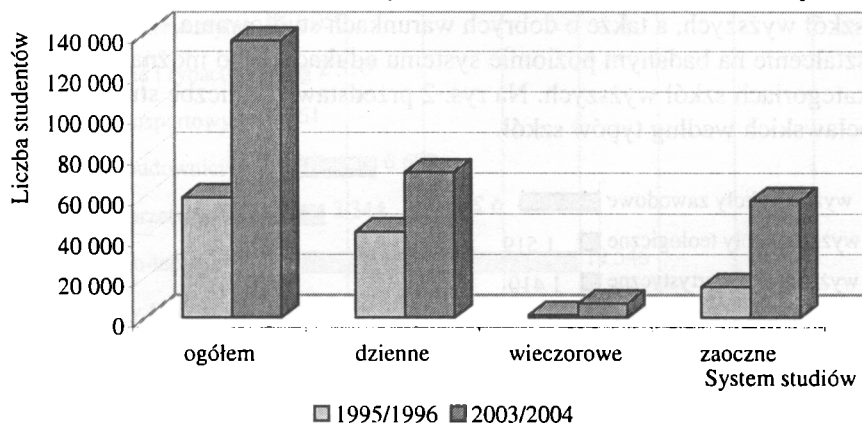
W świetle wskazanych źródeł prawnych szkoły wyższe prowadzą następujące typy studiów: wyższe zawodowe – absolwenci otrzymują tytuł zawodowy licencjata albo inżyniera; magisterskie uzupełniające (przeznaczone dla posiadaczy powyższych tytułów zawodowych – absolwenci otrzymują tytuł magistra albo równoważny); magisterskie (absolwenci stosownie do profilu studiów otrzymują jeden z następujących tytułów zawodowych: magister, magister edukacji, magister sztuki, magister inżynier, magister inżynier architekt, lekarz, lekarz stomatolog, lekarz weterynarii); doktoranckie (przyjmujące absolwentów studiów wyższych, którzy uzyskali tytuł magistra albo równoważny) oraz studia podyplomowe.

Rezultatem procesu kształcenia jest posiadane wykształcenie, które może być określone w sensie formalnym przez dyplom ukończenia odpowiedniej uczelni albo w sensie kwalifikacyjnym, czyli zakresem i jakością przygotowania niezbędnego do podjęcia pracy zawodowej [Nowacki 1978, s. 86]. Ważne jest odróżnianie wykształcenia, zwłaszcza traktowanego formalnie, od kwalifikacji, gdyż te drugie liczą się bardziej w działalności zawodowej [Pisz 2002, s. 171].

Wykształcenie i kwalifikacje można zdobywać, studiując. Wrocław zajmuje czołowe miejsce w kraju pod względem liczby studentów. Corocznie zwiększa się zarówno w Polsce, jak i we Wrocławiu liczba studiujących. W 2002 r. w Polsce

wynosiła ona 1,8 mln osób (w tym 57% stanowiły kobiety) i była większa niż w roku poprzednim o 4,8% (w 2000 r. liczba studentów szkół wyższych była większa niż w roku poprzednim o blisko jedną dziesiątą – 8,5%). Liczba studentów szkół wyższych w Polsce w przeliczeniu na 10 tys. ludności wynosiła w końcu 2002 r. ok. 470 (o 39 osób więcej niż w roku poprzednim). W tym samym roku natomiast we Wrocławiu w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców miasta wynosiła 2015 osób, a rok później już 2146, co stanowi blisko 20% ludności miasta. Studenci wrocławscy to ponad 7% ogólnej liczby studentów Polski.

Na rys. 1 przedstawiono liczbę studentów uczelni wrocławskich w podziale na poszczególne systemy studiów: dzienne, wieczorowe, zaoczne. Podstawowym systemem studiów są studia dzienne, chyba że statut uczelni stanowi inaczej.



Rys. 1. Studenci uczelni wrocławskich (bez obcokrajowców) w latach akademickich 1995/1996 oraz 2003/2004 według systemów studiów

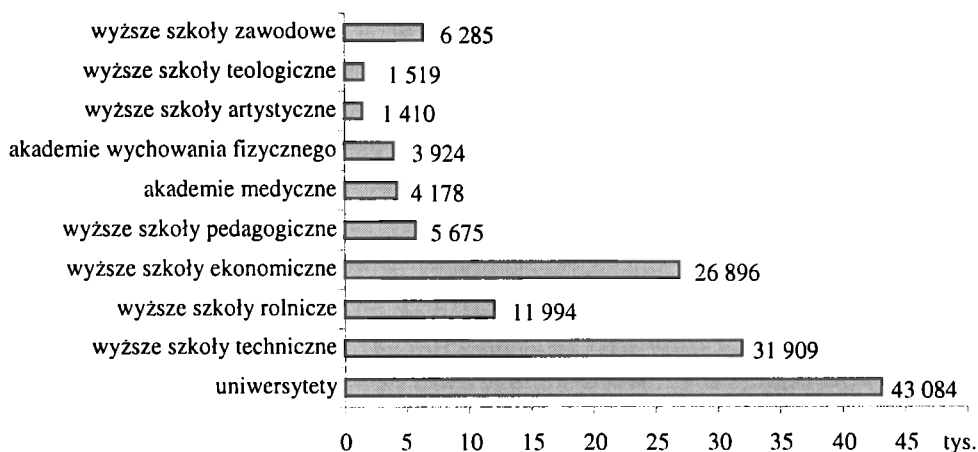
Źródło: opracowanie własne na podstawie: [„Rocznik Statystyczny miasta...” 1996, s. 162; 2004, s. 205].

W latach 1995-2003 we Wrocławiu liczba studentów z 59 366 wzrosła do 136 874. Blisko dwukrotnie wzrosła liczba studentów dziennych, pięciokrotnie wieczorowych i prawie czterokrotnie zaocznych. Przyczyną tak dynamicznych zmian był wzrost motywacji i aspiracji edukacyjnych, dotyczyło to zwłaszcza środowisk wielkomiejskich. Przyczyniło się to do gwałtownego rozwoju niepublicznego szkolnictwa wyższego. Zmiany te szczególnie dotyczą niestacjonarnych form studiów i wynikają zarówno z możliwości, jak i potrzeb dodatkowych wpływów uczelni i umożliwienia studium podejmowania pracy.

Występują korzystne proporcje między studium dziennym a wieczorowym/zaocznym. Pozytywnym zjawiskiem jest wyrównywanie się odsetka studentów stacjonarnych z odsetkiem zaocznych i wieczorowych. Systematycznie wzrasta liczba osób podejmujących naukę w systemie zaocznym i wieczorowym, 53% ogółu studentów kształci się natomiast w trybie dziennym.

Uczelnie wrocławskie plasują się w rankingach szkół wyższych w pierwszej dziesiątce najlepszych uczelni w Polsce. W rankingu z 2003 r. dziennika „Rzeczpospolita” na czele znalazły się następujące szkoły: Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Warszawski, Politechnika Warszawska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Politechnika Wrocławska, Akademia Górniczo-Hutnicza im. S. Staszica w Krakowie, Akademia Medyczna im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytet Wrocławski [Ranking szkół... 2003]. Spośród prawie 400 uczelni działających w Polsce w głównym rankingu uwzględniono 75. Fakt, iż dwie spośród dziesięciu najlepszych uczelni to uczelnie wrocławskie, świadczy o prestiżu, wysokiej sile naukowej i intelektualnej dolnośląskich szkół wyższych, a także o dobrych warunkach studiowania.

Kształcenie na badanym poziomie systemu edukacyjnego można podjąć w różnych kategoriach szkół wyższych. Na rys. 2 przedstawiono liczbę studentów uczelni wrocławskich według typów szkół.

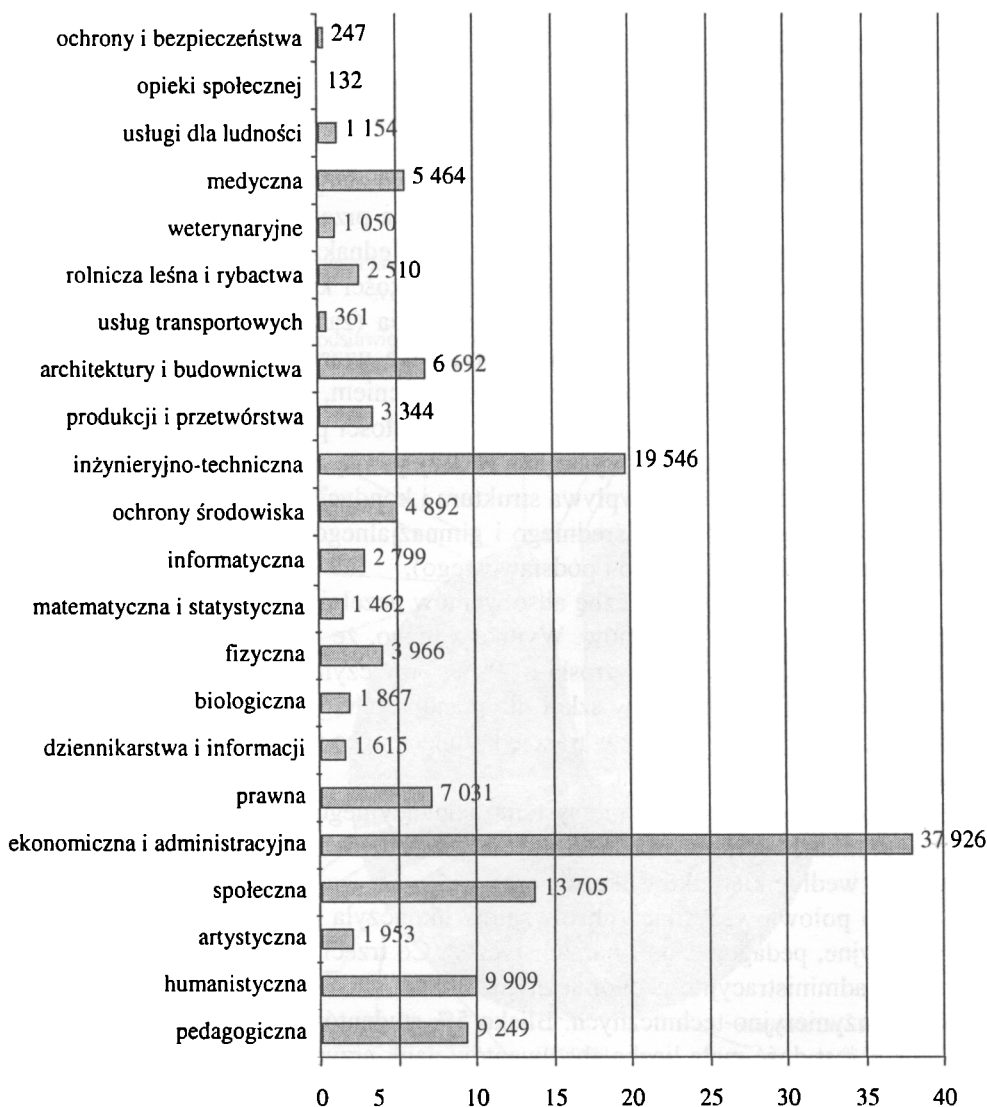


Rys. 2. Studenci uczelni wrocławskich w roku akademickim 2003/2004 według typów szkół

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [„Rocznik Statystyczny miasta...” 2004, s. 205].

Spośród blisko 137 tys. dolnośląskich studentów co trzeci kształcił się na uniwersytecie. Prawie co czwarty studiuje w wyższej szkole technicznej, a co piąty w wyższej szkole ekonomicznej. Moda na te kierunki zaowocowała powstaniem kilku szkół niepaństwowych kształcących w specjalnościach biznesowych. Również w kilku miastach naszego regionu utworzono filie i oddziały zamiejscowe Akademii Ekonomicznej. Mniejszy nabór występuje w wypadku szkół rolniczych (9%), wyższych szkół zawodowych (5%), pedagogicznych (4%), medycznych, wychowania fizycznego, artystycznych i teologicznych.

Zamiejscowe oddziały uczelni wrocławskich wraz z utworzonymi w ostatnich latach państwowymi i niepaństwowymi wyższymi szkołami zawodowymi urozmaiciły i wzbogaciły ofertę edukacyjną regionu, a co akcentowane jest najbardziej, przybliżyły i umożliwiły studiowanie szerokiej rzeszy młodzieży. Kierunki, na których podejmowane są studia we wrocławskich szkołach wyższych, prezentuje rys. 3.



Rys. 3. Studenci uczelni wrocławskich w roku akademickim 2003/2004 według kierunków studiów szkół wyższych

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [„Rocznik Statystyczny miasta...” 2004, s. 209-215].

Z rys. 3 wynika, że blisko 2/5 wszystkich studentów kształci się na kierunkach społecznych oraz ekonomiczno-administracyjnych. Ponadto 14% osób studiuje na kierunkach inżynieryjno-technicznych. Blisko 10% studentów kształci się na kierunkach humanistycznych i pedagogicznych, a 5% na prawie oraz architekturze i budownictwie. Widoczna jest dość mała liczba studentów nauk przyrodniczo-matematycznych, a one zdaniem wielu ekspertów w decydujący sposób wpływają na rozwój gospodarczy regionów.

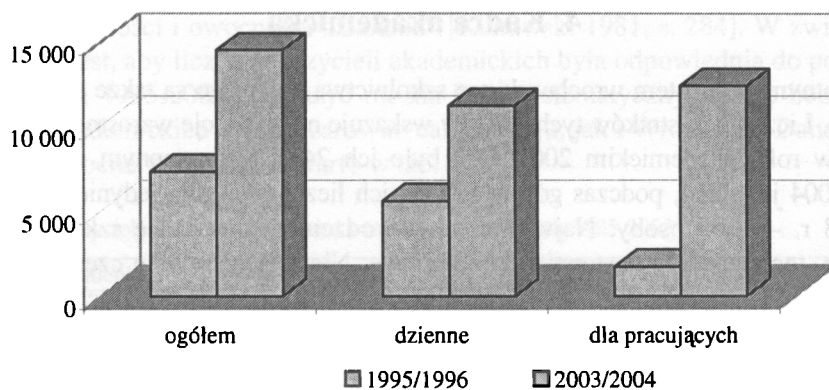
3. Absolwenci szkół wyższych

W ostatnich latach obserwuje się dynamiczny rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce. Jak powszechnie wiadomo, zachodzi on na przekór relatywnie malejącym nakładom budżetowym na szkolnictwo wyższe. Jednakże zmiany te budzą także obawy i kontrowersje dotyczące m.in. spadku jakości kształcenia na rzecz ilości, nadreprezentacji niektórych kierunków kształcenia (zarządzanie, marketing, prawo) i swoistego „psucia” dotychczas dobrego ich wizerunku, wzrastającej stopy bezrobocia w grupie osób z wyższym wykształceniem, niekorzystnych procesów demograficznych, mogących w nieodległej przyszłości prowadzić do upadku, niekoniecznie najgorszych, szkół wyższych. Należy pamiętać, iż na jakość kształcenia wyższego w znaczny sposób wpływa struktura i kondycja szkolnictwa niżej zorganizowanego, w tym nie tylko średniego i gimnazjalnego, ale także dwóch najniższych szczebli (przedszkolnego i podstawowego).

Na rys. 4 przedstawiono liczbę absolwentów uczelni wrocławskich w podziale na poszczególne systemy studiów. Wynika z niego, że w badanym okresie liczba absolwentów we Wrocławiu wzrosła o 99%, przy czym większą dynamikę zaobserwowano wśród absolwentów szkół dla pracujących. Jest to spowodowane m.in. możliwością podjęcia pracy już w trakcie kształcenia, co wpływa na wzrost popularności tego systemu studiowania.

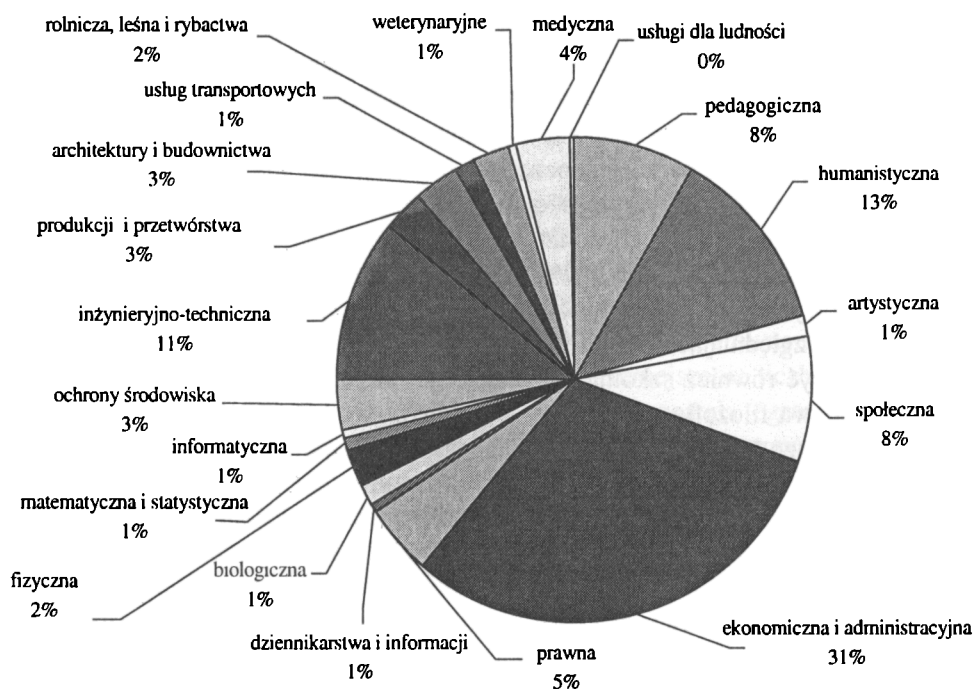
Naukę na badanym poziomie systemu edukacyjnego można ukończyć na różnych kierunkach szkół wyższych. Informacje o liczbie absolwentów uczelni wrocławskich według kierunków ukazuje rys. 5.

Blisko połowa wszystkich absolwentów ukończyła kierunki ekonomiczno-administracyjne, pedagogiczne i humanistyczne. Co trzeci absolwent kształcił się na kierunku administracyjno-ekonomicznym. Ponadto 11% osób studiowało na kierunkach inżynieryjno-technicznych. Blisko 5% studentów kształciło się na prawie. Widoczna jest dość mała liczba absolwentów nauk przyrodniczo-matematycznych. Uczelnie wyższe dostosowują ofertę edukacyjną do potrzeb rynku pracy.



Rys. 4. Absolwenci uczelni wrocławskich w latach akademickich 1995/1996 oraz 2003/2004 według systemów studiów

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [„Rocznik Statystyczny miasta...” 1996, s. 166; 2004, s. 208].



Rys. 5. Absolwenci uczelni wrocławskich w roku akademickim 2003/2004 według kierunków studiów

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [„Rocznik Statystyczny miasta...” 2004, s. 216-220].

4. Kadra akademicka

Istotnym elementem wrocławskiego szkolnictwa wyższego są także studia doktoranckie. Liczba uczestników tych studiów wskazuje na tendencje wzrostowe i przykładowo w roku akademickim 2001/2002 było ich 2452, w następnym – 3077, a w 2003/2004 już 3214, podczas gdy w 1995 r. ich liczba wynosiła jedynie 1031 osób, w 1998 r. – 1603 osoby. Największym powodzeniem cieszą się szkoły humanistyczne, techniczne, a następnie ekonomiczne. Niestety niewielka część doktorantów to osoby uczestniczące w zajęciach na uczelniach matematycznych albo przyrodniczych. Uczestnicy studiów doktoranckich we Wrocławiu stanowią ponad 7% wszystkich doktorantów w Polsce.

Inwestowanie w kształcenie, zwłaszcza na poziomie wyższym, uznawane jest powszechnie za jeden z najskuteczniejszych sposobów walki z bezrobociem. Około trzykrotny wzrost liczby studentów w przeliczeniu na 10 tys. ludności, jaki nastąpił w Polsce w latach dziewięćdziesiątych, stał się jednym z najważniejszych, a także najbardziej spektakularnych osiągnięć okresu transformacji w naszym kraju (możliwe m.in. dzięki powstaniu licznych niepublicznych szkół wyższych). Pod tym względem Polska rzeczywiście dogoniła kraje wysoko rozwinięte. Istotnie wyższe niż w Polsce wartości wskaźnika oznaczającego liczbę studentów szkół wyższych na 10 tys. ludności, mieszczące się w granicach 500-600 osób, występowały w końcu lat dziewięćdziesiątych jedynie w kilku krajach, a mianowicie w Australii, Kanadzie, Korei Południowej i Stanach Zjednoczonych [*Notatka informacyjna...* 2001].

W kształceniu na pierwszym miejscu preferowane są wartości, które konstytuują ludzkie postawy, dopiero w następnej kolejności podkreśla się umiejętności i wiadomości [Blusz 1991, s. 58]. Postuluje się zmianę relacji między podmiotami szkolnictwa wyższego. Ważne jest, aby stosunki między nimi były możliwie demokratyczne, uwzględniające prawa i obowiązki współuczestników. Założenia te powinny dotyczyć również szkolnictwa wyższego. W szkolnictwie wyższym „ugruntowuje się nowa filozofia edukacyjna. Uczelnie coraz wyraźniej ukierunkowują się na studenta i jego rozwój, a procesy edukacyjne ewoluują w kierunku opartym na relacjach podmiotowych, stawiających studenta w roli współtwórcy własnego rozwoju i tego, co w procesach edukacyjnych ma miejsce” [Jaskot 2001, s. 7].

Studiowanie jest procesem, który polega m.in. na samodzielnym zdobywaniu wiadomości i umiejętności przez studenta na podstawie odpowiedniej literatury i pod opieką wykwalifikowanej kadry naukowo-dydaktycznej. Choć podstawą wydaje się tu samokształcenie, to jednak fundamentalną kwestią, ważną dla jakości tego procesu, jest współpraca studenta z nauczycielem akademickim. „Współpraca wychowanka/studenta z wychowawcami/nauczycielami akademickimi jest ważna dla obu stron, pierwszemu daje kierunek i oparcie, drugiemu zaś zapewnia satys-

fakcję skuteczności i owocności działania” [Kunowski 1981, s. 284]. W związku z tym ważne jest, aby liczba nauczycieli akademickich była odpowiednia do potrzeb.

W latach 1995-2003 zauważyć można było systematyczny wzrost liczby nauczycieli akademickich w skali zarówno całego kraju, jak i Wrocławia. Dane statystyczne pomocne w analizie zawarto w tab. 1.

Tabela 1. Nauczyciele akademicy uczelni wrocławskich w latach 1995-2003

Wyszczególnienie	1995/1996	1997/1998	1999/2000	2001/2002	2003/2004
Ogółem, w tym:	6188	6120	6419	6392	6662
– profesor	981	1057	1151	1210	1315
– adiunkt	2876	3010	3220	3370	3341
– wykładowca	727	746	955	978	1178
– asystent	1443	1156	1021	814	814

Źródło: opracowanie własne na podstawie: [„Rocznik Statystyczny miasta...” 1996, s. 2161; 1998, s. 151; 2000, s. 191; 2002, s. 207-208; 2004, s. 223-224].

Systematyczny wzrost liczby nauczycieli akademickich na uczelniach wrocławskich jest bardzo korzystny ze względu na stale wzrastającą liczbę studentów. Dzięki temu bowiem zwraca się większą uwagę na jakość kształcenia, a mniejszą na ilość. Wiąże się to z umożliwieniem odciążenia części pracowników z nadmiaru obowiązków i umożliwienia im znalezienia czasu na pracę naukową, co wpływa na poziom rozwoju nauki w kraju.

Zauważyć można, iż w latach 1995-2003 następował regularny wzrost liczebności kadry naukowo-dydaktycznej. W wypadku profesorów akademickich widać, iż ich liczba systematycznie wzrasta, podobnie sytuacja się przedstawia w wypadku wykładowców. Liczba adiunktów wzrosła w roku akademickim 1997/1998 o 4%, w roku 1999/2000 w porównaniu z 1997/1998 o 6%, w 2001/2002 w porównaniu z 1999/2000 już tylko o 4%. W latach następnych zanotowano zmniejszenie liczby osób pracujących na stanowisku adiunkta. W latach 1995-2001 została ograniczona liczba asystentów, w latach akademickich 2001/2002 i 2003/2004 utrzymywała się na tym samym poziomie. Wrocławscy nauczyciele akademicy to blisko 8% pracowników naukowo-dydaktycznych szkół wyższych w kraju.

5. Zakończenie

Zmiany społeczno-gospodarcze i technologiczne, jakie można zaobserwować w ostatnim ćwierćwieczu, przynoszą przewartościowanie pojęcia edukacji. W konsekwencji preferuje się indywidualny wysiłek jednostki, jej samorozwój i autokreację, zatem cechy, które stanowią podstawę procesu uczenia się. Ostatnie lata przyniosły zasadnicze zmiany na rynku usług szkolnictwa wyższego. Znacznie wzrosła bowiem liczba studentów, zwłaszcza tzw. kierunków rynkowych. Zwięk-

szła się liczba uczestników studiów wieczorowych i zaocznych. Niekorzystna sytuacja finansowa państwowych uczelni szybko doprowadziła do sytuacji, w której środki finansowe uzyskane z oferowanych przez te szkoły studiów płatnych stały się znaczącym i rosnącym z roku na rok źródłem dochodów. Ponadto rozwinęło się szkolnictwo wyższe niepaństwowe. Dalszy rozwój poszczególnych ośrodków systemu szkolnictwa wyższego, w tym wrocławskiego, napotyka wiele problemów. Ważnym wyzwaniem jest zbliżający się do roczników rozpoczynających studia niż demograficzny, który ograniczy obecny popyt na tym rynku. Ze względu na te uwarunkowania szkoły wyższe czeka okres silnej konkurencji i samoweryfikacji. Proces ten doprowadzi do ograniczenia liczby uczelni wyższych. Wyeliminowane zostaną uczelnie najłabsze.

Uczelnie wrocławskie mają dosyć silną pozycję na rynku edukacyjnym w Polsce, co wynika z corocznie przeprowadzanych rankingów uczelni. Należy jednak pamiętać, iż ciągle istnieje dla nich poważna konkurencja ze strony pozostałych szkół wyższych, z których część niezmiennie wiezie prym na tym rynku. Dlatego, aby wzmocnić znaczenie Wrocławia jako centrum szkolnictwa wyższego, konieczne jest podjęcie kompleksowych działań, mających na celu wzmocnienie prestiżu placówek tego regionu w środowisku naukowym, a także wśród pracodawców; podwyższenie jakości warunków studiowania, np. przez zwiększenie łącznej liczby woluminów w bibliotekach uczelnianych, liczby tytułów prenumerowanych czasopism krajowych i zagranicznych, zwiększenie dostępności kadr wysoko wykwalifikowanych dla studentów itd.

Starożytni Chińczycy mawiali: „jak się myśli rok naprzód, to sieje się zboże, pięć lat naprzód – to sadi się sad, a dwadzieścia lat naprzód – to poświęca się należyłą uwagę edukacji”. Czas, aby i u nas zaczęto myśleć tymi perspektywicznymi kategoriami, a przez to podniesiono szkolnictwo wyższe do rangi rzeczywistego, a nie tylko deklarowanego priorytetu.

Literatura

1. Blusz K., *Poszukiwanie tożsamości – między pedagogiką uciśnionych a edukacją humanistyczną*, [w:] *W poszukiwaniu nowych koncepcji kształcenia nauczycieli w szkołach wyższych*, red. M. Ochmański, Wyd. UMCS, Lublin 1991.
2. Gadacz T., *Wychowanie jako spotkanie osób*, [w:] *Człowiek – wychowanie – kultura*, red. F. Adamski, Wyd. WAM, Kraków 1993.
3. Jaskot K., *Kompetencje edukacyjne nauczycieli akademickich jako warunek przekształceń szkoły wyższej*, „Pedagogika Szkoły Wyższej” 2001 nr 16.
4. Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Wyd. Salezjańskie, Łódź 1981.
5. *Notatka informacyjna: Nauka i technika w 2001 r.*, Zespół pracowników Wydziału Nauki i Techniki GUS, G. Niedbalska (naczelnik), GUS, Warszawa 2001.

6. Nowacki T., *Mały słownik pedagogiki pracy*, IKZ, Warszawa 1978.
7. Pisz Z., *Zadania społeczne*, AE, Wrocław 2002.
8. *Polityka gospodarcza*, red. B. Winiarski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
9. *Ranking szkół wyższych 2003*, „Rzeczpospolita” z 11 kwietnia 2003 r. nr 86, Dodatek: Raporty.
10. „Rocznik Statystyczny miasta Wrocławia” 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, GUS, Warszawa.
11. „Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej” 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, GUS, Warszawa.
12. Ustawa o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. (DzU 1990 nr 65, poz. 385).
13. Ustawa o tytule naukowym i stopniach naukowych z 19 września 1990 r. (DzU 1990 nr 65, poz. 386).
14. Ustawa o wyższych szkołach zawodowych (DzU 1997 nr 96, poz. 590).

WROCLAW – THE CENTRE OF HIGHER EDUCATION IN LOWER SILESIA

Summary

The aim of the paper to evaluate of the state and the dynamics of the development of higher education in Wrocław. It will be done according to the number of students (the system of studies, the type of schools and the specialization), graduates and academic personnel. The research that have been done confirm the significant role of Wrocław as the center of higher education in Lower Silesia and in Poland. The analysis of the statistic data shows that the development of education in Wrocław proves some kind of regularity adequate for the country. The analysis also emphasises the influence of varied conditions on present and future situation of higher education in the Lower Silesian Region. The statistics come from the year book 1996-2004.